Cena 6 hal.

Nr. 684. Kraków, Poniedziałek 20. Grudnia 1915. Rok XXIII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

Biuletyn austryacko-węgierski.

Urzędownie donoszą: **Wiedeń**, 20. grudnia 1915.

Rosyjski teren wojenny.

Żadne szczególne wydarzenia.

Włoski teren wojenny.

Na całym froncie mierna działalność artyleryi, która tylko w odcinku Chiese i w obszarze Col di Lana przybrała większą gwałtowność.

Południowo-wschodni teren.

Wojska jenerała Koevessa wzięły szturmem silnie wybudowane nieprzyjacielskie pozycye w zgięciu Tary na południowy zachód od Bjelopolja i koło Godusa na północ od Berany.

W walkach nad Tarą zdobyło trzy działa górskie, dwa działa polowe i 1200 karabinów.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego v. **Hoefer**, polny marszałek porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 20. grudnia 1915.

Wielka główna kwatera ogłasza dn. 20. grudnia 1915.

Rosyjski teren wojenny.

Na wschodnim terenie położenie niezmienione.

Zachodni teren wojenny.

Ogień naszych bateryj wybrzeżnych odpędził nieprzyjacielskie monitory, które wczoraj popołudniu ostrzeliwały Westendę. Na froncie prócz ożywionej działalności artyleryi kilka skutecznych wysadzań przez nasze wojska.

Jedna z naszych eskadr lotniczych zaatakowała miejscowość Poperinghe, gdzie schodzą się liczne linie komunikacyjne nieprzyjaciela.

Nieprzyjacielski dwupłaszczyznowiec został w walce powietrznej koło Bruegge zestrzelonym. Jadący nim zginęli.

Bałkański teren wojenny.

W walkach na północny-wschód od Tary, jak dodatkowo doniesiono, zdobyto trzy górskie i dwa polne działa.

Wczoraj stoczono koło Majkovaca dalsze dla wojsk austro-węgierskich korzystne walki. Wzięto kilkaset jeńców.

Z niemieckich i bułgarskich części wojsk nic nowego do doniesienia.

Naczelne kierownictwo armii.

Biuletyny turecki.

Konstantynopol. (T. B.) Dnia 18. grudnia. Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Główna kwatera turecka donosi:

Na froncie w Iraku w dalszym ciągu niszczymy urządzenia obronne nieprzyjaciela przed głównemi pozycyami obronnemi w Kut-el-Amara. Nasza ciężka artylerya ostrzeliwuje ze skutkiem rowy strzeleckie i schronienia nieprzyjaciela koło Kut-el-Amara.

Na froncie dardanelskim w odcinku Anaforty chwilowy ogień artyleryi. Nasze patrole zdobyły w nieprzyjacielskich rowach strzeleckich dużo karabinów, patronów i bagnetów i innego materyału wojennego. W odcinku Ariburnu wyrzucił nieprzyjaciel przeciw naszemu prawemu skrzydłu dużo bomb. W odcinku Sed-il-Bar nasza artylerya, broniąca cieśniny, zatopiła jeden z dwóch parowców, które wylądowały żołnierzy i materyał wojenny. Nasza artylerya lądowa spowodowała w rowach strzeleckich nieprzyjaciela na prawem i na lewem skrzydle szkody, jak niemniej uszkodziła stanowiska do rzucania min oraz zmusiła baterye nieprzyjacielskie do milczenia.

Konstantynopol. (T. B.) Dnia 19. grudnia. Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Główna kwatera turecka donosi:

Koło Kut-el-Amara miejscowe walki, które przebiegają na naszą korzyść.

Na froncie dardanelskim w odcinkach Anaforty i Ariburnu pojedynek artyleryi i walka bombami. Pożar spowodowany strzałami naszej artyleryi w pobliżu miejsca wylądowania koło Ariburnu trwał przez całą noc z dnia 17. na 18. grudnia. W odcinku Sed-il-Bar jak zwykle wyrzucił nieprzyjaciel wielką ilość bomb, oraz torped powietrznych na rowy strzeleckie centrum naszego lewego skrzydła. Ostrzeliwaliśmy ze skutkiem stanowiska do rzucania bomb i torpedów powietrznych, jakoteż nieprzyjacielską artyleryę, która rozpoczęła ogień. Artyleryę tę zmusiliśmy do milczenia. Część nieprzyjacielskich rowów strzeleckich została zniszczoną. Jeden krążownik i jeden monitor oddały bezskutecznie strzały w wielu kierunkach, poczem się oddaliły.

Greckie protesty.

Budapeszt. (Tel. pryw.) Według „Pester Lloydu" przynosi londyński „Times" następujące doniesienie z Aten: W odpowiedzi na protest grecki przeciw wkroczeniu wojsk austro-węgierskich i niemieckich na terytoryum greckie, oświadczył tutejszy niemiecki poseł, iż Niemcy zmuszone są do tego kroku z powodu umacniania Salonik przez czwórporozumienie.

W odpowiedzi na to oświadczył Skuludis, iż Grecya nigdy nie zezwoli, aby wojska bułgarskie miały obsadzić grecki teren.

Według pisma „Embros" rząd grecki wniesie protest przeciw budowaniu fortyfikacyi, ponieważ przez to wojska czwórporozumienia przekroczyły zakres ustępstw.

Serbski skarb państwowy w Paryżu.

Berlin. (Tel. pryw.) Berliński „Tag" donosi z Lugano, iż według wiadomości „Corriere della Sera" serbski skarb państwowy w kwocie 18 milionów franków przybył okrętem do Marsylii i ma być przewieziony do Paryża. „Secolo" zwraca się do ludności Medyolanu z apelem, by nie dawała posłuchu złowrożbnym pogłoskom, które tylko dlatego powstają, iż w czasach wojennych kontorola ich jest niemożliwą. Wnosząc z niedomówień „Secola" pogłoski te odnoszą się do ekspedycyi do Albanii.

Internowanie serbskich żołnierzy.

Budapeszt. (Tel. pryw.) „Pester Lloyd" dowiaduje się z Hagi: W okolicy Floricy został przez Greków rozbrojony oddział serbski, który odcięty od głównej armii, przekroczył grecką granicę. Według innych doniesień Skuludis polecił oddać broń żołnierzom serbskim, lecz ich samych kazał internować.

Grecya a czwórporozumienie.

Zurych. (Tel. pryw.) „Neue Zur. Nachr." donoszą: Wysoko postawione osobistości greckie, przybyłe z Aten do Szwajcaryi zapewniają, że w całej Grecyi rozszerza się przeciw Anglii rozgoryczenie, dochodzące nawet do nienawiści. Do rozgoryczenia tego przyczynia się fakt, że wojska ententy, cofając się ku Salonikom, wszystko zniszczyły. Natomiast greckie koła finansowe wobec tych nieobliczalnych czynów zachowują pewien spokój. Czwórporozumienie zobowiązało się bowiem wobec Grecyi wynagrodzić wszystkie szkody, powstałe bezpośrednio lub pośrednio z powodu inwazyi wojsk ententy. Grecya niewątpliwie wystawi dokładny rachunek, a posiada w ręku pewność wypłaty, jeśli poprostu odciągnie wykaz szkód od zaliczki, którą Grecya na poczet pożyczki od czwórporozumienia otrzymała, a której wysokość idzie w setki milionów.

Venizelos.

Berlin. (Tel. pryw.) Według „Lokalanzeigera" dowiaduje się „Nowoje Wremia" z kół dyplomatycznych, że Venizelos oświadczył posłom entente, iż wycofuje się z życia politycznego, ponieważ wpływ jego został zupełnie złamany. Sprawy udziału Grecyi w wojnie podczas ostatnich rokowań zupełnie już nie poruszano.

Umacnianie Salonik.

Medyolan. (T. B.) Secolo dowiaduje się z Salonik, że przy tamtejszych robotach fortyfikacyjnych pracują serbscy uchodźcy. Anglicy wysadzili na ląd w ostatnich dniach 100 dział i zapowiadają dalsze lądowanie wojska. W porcie stoi 10 wielkich okrętów wojennych.

Aparaty lotnicze rzuciły bomby na Gewgheli i Strumicę. Główna grupa angielsko-francuska znajduje się w okolicy Kilkisz z przedniemi strażami w pobliżu dworca kolejowego w Doiran blisko Bułgarów, którzy od czterech dni nie dali strzału karabinowego.

Berlin. (Tel. pryw.) „Lokalanzeiger" donosi z Genewy: Według doniesień paryskich Galieni, na podstawie ostatnich depesz generała Sarraila, już w tym tygodniu spodziewa się przekroczenia granicy greckiej przez sprzymierzonych.

Na zarzuty zbyt powolnego fortyfikowania Salonik od strony lądu, wyjaśnia francuskie ministeryum wojny, że roboty te podjęte być mogły dopiero po ostatniem ustaleniu sprawy pod względem dyplomatycznym. Obecnie trwają one dzień i noc bez przerwy. — Artylerya forteczna też już jest w drodze.

Senussi przeciw Anglikom.

Lugano (Tel. pryw.) Jak donosi z Kairu wychodzący w Anconie dziennik „Ordine", Senussi pod wodzą Nuri-beja, kuzyna Envera baszy rozpoczęli w Egipcie walkę z Anglikami. Naczelnik szczepu Sidi Ahmed wycofał się, pozostawiając wolną rękę swemu bratu Sidi Halilowi. Ten w porozumieniu z Said Ydrisem, Sidi Mohamedem el Abed i Nuri-bejem ogłosił stan wojenny na obszarach zachodniej granicy Egiptu. W wielu walkach Senussi zawładnęli rozmaitemi oazami i posunęli się o pięć godzin drogi od Marsa Mabruk. Egipska straż nadbrzeżna z kapitanem Nedjib-Effendi, Mahamed-bejem i majorem Mohammed bey Saleh na czele, przeszła ze swymi żołnierzami do Arabów. Jedna baterya egipska podobno się wzbraniała strzelać do rewolucyonistów.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 20. grudnia 1915

Zamknięcie drogi morskiej.

Haga. (Tel. pryw.) Rotterdamskie koła marynarskie są oburzone pogłoskami, że nietylko kanał Suezki, lecz także przejazd przez kanał między Anglią a Francyą w ciągu niewielu dni zostanie zamknięty. Przez to zarządzenie wszystkie linie, które mimo przeszkód ze strony Anglii zdołały się utrzymać, będą musiały zmienić kierunek przez okrążanie Szkocyi, co spowoduje wielką stratę czasu i pieniędzy.

Zboże rumuńskie.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Fremdenblatt" donosi z Bukaresztu: W Izbie rumuńskiej wniósł w tych dniach poseł Jerzy Stirbei, szwagier Bratianu, interpelacyę do ministra finansów Costinescu, w sprawie transportu zboża. Stirbei, który interpelacyę swą będzie motywować na sesyi czwartkowej udzielił współpracownikowi „Nationalul" następujące wyjaśnienia: „My agraryusze doszliśmy do przekonania, że rząd nie wyda zakazu jawnego wywozu zboża, lecz chodzi mu o zapobieżenie kontrabandzie. My chcemy jednak, by eksport zboża był dozwolony, i gdy nie zrobi tego rząd, agraryusze podejmą kroki, tem groźniejsze, że poprą ich wszystkie inne partye. Żądamy zupełnego otwarcia drogi Dunaju, a ta użyta być musi dla odstąpienia naszych zapasów zboża mocarstwom centralnym, które najlepiej płacą.

Między Salonikami a serbską granicą

Komunikat bułgarski z dnia 12. grudnia donosząc o zajęciu Dojranu i Gewgheli, tudzież zupełnem wyrzuceniu Francuzów i Anglików z serbskiej Macedonii uznał za stosowne podkreślić, iż narazie pościg zostaje wstrzymany. Fakt, że bułgarski sztab generalny w urzędowem swem doniesieniu użył wyrażenia „narazie" wskazuje, iż okres operacyi przeciw gros armii gen. Sarraila nie został zastanowiony, i że obszar między Salonikami a północną granicą grecką, będzie jednak terenem dalszych walk. Dlatego też dla śledzenia rozwoju dalszych operacyi, ważną jest rzeczą zapoznanie się z topograficznem ukształtowaniem wspomnianego terenu, na którem prawdopodobnie rozegrają się wypadki o znaczeniu pierwszorzędnem, które co do swego znaczenia nie wiele będą ustępowały zdarzeniom w Serbii.

Według sprawozdawcy wojennego „Pester Lloydu", kap. Huebera, warunki geograficzne są w obszarze Salonik dla skutecznej obrony tegoż obszaru korzystne. Teren, który w wielkim obwodzie otacza miasto, daje naturalne silne zabezpieczenie.

Granicę tego terenu można oznaczyć w sposób następujący: wychodząc na wschodzie z zatoki Orfano, do której uchodzi Struma, biegnie ona doliną Strumy aż do okolicy Demir-hisar. To jest granica wschodnia wspomnianego obszaru. Od północy tworzy granicę wgłębiona linia Demirhisar — jezioro Dojran, która przybierając następnie w idealnem przedłużeniu kierunek południowo-zachodni łączy dwie miejscowości Dojran z Vodeną.

Cały ten obszar da się w głównych zarysach podzielić na trzy bardzo rozmaitej wielkości odcinki.

Za wschodni (prawy) odcinek można uważać ten, który rozciąga się między ujściem Strumy a jeziorem Dojran. Wypełniony on jest łączącymi się ze sobą grzbietami górskimi Krusa-Bałkan i Besig-Day. Powyższe grzbiety o długości około 100 km. zapewniają wobec posuwającego się od północnego wschodu i północy przeciwnika. Wprost idealne warunki obronne. Wchodzące w skład tych grzbietów wzgórza, o wyniosłości 600 do 800 m., poprzecinane licznemi drogami, o mało stromych zboczach, nie stanowią żadnej przeszkody dla doprowadzenia ciężkie artyleryi. Również zalesienie tych wzgórz jest słabe. Od wschodu zabezpiecza ten odcinek jako frontowa przeszkoda rzeka Struma, tudzież jej dopływ Butkova, na skrajnym południowym wschodzie opiera się ten odcinek o morze. Korzystniejszych stanowisk obronnych trudno sobie wyobrazić.

Środkowy odcinek rozciąga się na przestrzeni zaledwie około 15 km. między dwoma liniami kolejowemi. Obie te linie wychodzą z Salonik, jednak jedna z nich prowadzi do Dojran, druga zaś do Gewgheli. Odcinek ten jest pod względem taktycznym najsłabszym. Obrona jego wymagałaby użycia sztucznych przeszkód i znacznej ilości wojsk. Jednak wobec nieznacznych rozmiarów wspomnianego odcinka, ujemnych jego naturalnych braków nie należy zbytnio przeceniać.

Zasadniczo korzystniej przedstawiają się znowu warunki obronne w odcinku na zachód od wardarskiej linii kolejowej. Między wspomnianą linią kolejową a obszarem na wschód od Vodeny wznosi się Pajik Planina, kompleks gór dochodzący do wysokości 1300 m., który na północnym swym zboczu poszarpany licznemi wyrwami wodnemi, stanowi bezwątpienia poważną przeszkodę.

Jako południowe przedłużenie poprzedniego, a raczej czwarty odcinek, który jednak nie wiele wchodzi w rachubę, uważać można rozciągające się na południe od Vodeny góry Agostos, które zarazem stanowią skrajne lewe zakończenie obszaru Salonik.

Jak więc ze zwięzłej oceny geograficznych warunków obszaru Salonik wynika, zadanie gen. Sarraila, aby podlegającem mu wojskiem o sile 150 do 200 tysięcy ludzi cały ten wielki obszar do skutecznej obrony przygotować i utrzymać się już w przednich jego stanowiskach obronnych, a nawet przeważającym siłom przeciwników stawiać przez dłuższy czas skuteczny opór, byłoby rzeczą nietrudną. Oczywiście pod warunkiem, że wspomniane stanowiska obronne na czas zostały obsadzone, zanim szybkie wkroczenie Bułgarów zdołałoby cały plan obronny unicestwić.

Tymczasem to ostatnie już stało się prawie faktem.

Anglicy zostali z Dojranu w kierunku południowym odrzuceni. Jest więc bardziej niż wątpliwem, czy im, w razie dalszego pochodu Bułgarów uda się usadowić się na Krusa-Bałkanie, w obszarze na wschód od Dojran. Gdyby to okazało się niemożliwem, byliby zmuszeni zrezygnować z obrony Krusa-Bałkanu, a tem samem i Besik-Day'u, a w ten sposób wysunęłyby się im z rąk wszelkie cenne dla obrony korzyści, połączone z posiadaniem tych wzgórz wschodniego odcinka.

Jeżeli więc Bułgarzy — lub inny przeciwnik — staną się panami tych wzgórz, cała wyżej naszkicowana jedyna linia obronna armii czwórporozumienia padnie. Ustępujące wojska mogłyby jeszcze stawiać lokalny opór, który jednak z góry już należałoby uważać za bezowocny.

Nie pozostałoby armii gen. Sarraila nic innego, jak cofnąć się do Salonik i tam, poza nowo wybudowanemi obwarowaniami oczekiwać na ostatni bój.

KRONIKA.

Powrót uchodźców. W dniu dzisiejszym przedpołudniem przybyła z baraków choceńskich do Krakowa nowa grupa uchodźców, licząca koło 2100 osób. Powracającą ludność przyjęły na dworcu towarowym połączone Komitety obywatelskie, które przygotowały dla przybyłych ciepły posiłek. Następnie przeważna część uchodźców udała się do swych mieszkań, względnie krewnych i znajomych w mieście, reszta zaś pozostała w barakach na dworcu, gdzie znajdzie tymczasowe schronienie.

W barakach w Chocni pozostało jeszcze koło 1500 osób, ewakuowanych z Krakowa w ubiegłym roku. Ludność ta powrócić ma do Krakowa jeszcze w bieżącym tygodniu. Ponadto przebywa obecnie w barakach tymczasowo kilkanaście tysięcy robotników i robotnic sezonowych powracających do kraju z Rzeszy niemieckiej i Danii.

Na Gwiazdkę dla krakowskich pułków. Onegdaj uchwaliło Prezydyum miasta Krakowa 2000 koron na „Gwiazdkę" dla żołnierzy 13 p. piechoty i 16 p. obrony krajowej. Kwota ta jako dar gminy dla „krakowskich dzieci" przesłaną została do Wiednia „Kriegsfürsorgeamt, Berggasse 16".

Wiadomości osobiste. Bawi w Krakowie przejazdem do Warszawy z Zakopanego mecenas Leon Papieski, adwokat z Warszawy, który po parumiesięcznej ciężkiej chorobie oka spędził w Zakopanem dni kilka na odpoczynku. Jak się dowiadujemy, mecenas Papieski z powodu wspomnianej choroby nie uczestniczył ostatnimi miesiącami w życiu politycznem, w którem poprzednio brał tak żywy udział jako członek zarządu sekcyi prawnej Centralnego Komitetu Obywatelskiego. Chwilowy pobyt mecenasa Papieskiego w naszem mieście przy przejeździe z Warszawy do Zakopanego dał powód do pogłosek, jakoby on, łącznie z przybyłymi z Warszawy przedstawicielami grup politycznych, brał czynny udział w naradach i rokowaniach, jakie przed pewnym czasem toczyły się w Krakowie pod auspicyami Naczelnego Komitetu Narodowego. Pogłoski te, jak mieliśmy sposobność stwierdzić, są absolutnie nieuzasadnione.

Jeńcy serbscy i czarnogórscy w Krakowie. Dziś przybył do Krakowa oddział jeńców serbskich i czarnogórskich liczący koło 100 osób. Jeńcy pomieszczeni zostali w barakach w Dąbiu a użyci będą przy robotach ziemnych w Krakowie i okolicy.

Sprzedaż jaj. Gmina — jak donosiliśmy — sprowadziła w ubiegłym tygodniu wagon jaj, liczący koło 50.500 sztuk. Dziś popołudniu w sklepach miejskich rozpoczęła się sprzedaż tych jaj po cenie 22 halerzy za sztukę.

O strucle świąteczne. Ludność naszego miasta jest zaniepokojoną zapowiedzią piekarzy, że w bieżącym roku nie będą na zbliżające się święta wypiekać strucli, ponieważ nie mają pozwolenia magistratu. Zarząd miasta powinien zająć się tą sprawą i wyjednać w namiestnictwie odnośne zezwolenie.

Poranek świąteczny operowo-operetkowy na rzecz Sekcyi Samarytanina polskiego opieki nad Legionistami odbędzie się w drugie święto Bożego Narodzenia, dnia 26. b. m. o godzinie 11 przedpołudniem w sali Kina Wandy użyczonej ze względu na cel bezinteresownie przez p. Dyr. Stanisława Sarynsz Zaleskiego. Udział w nim wezmą: tenor p. Stanisław Orzelski, śpiewaczka artystka p. Pisarska, wiolonczelista p. Paszkowski, prof. konserwatoryum i kompozytor Michał Świerzyński i prof. Wallek-Walewski. Koncert składać się będzie z trzech części: 1) operowej, 2) operetkowej, 3) kolendowej. Wykonane zostaną arye z oper Moniuszki, Smetany, Leoncavalla, Bizeta, Pucciniego i Wagnera, dalej pieśni z operetek „Baron cygański", „Piękna Helena" i „Czarodziej z nad Nilu". Pp. Pisarska i Orzelski wykonają duety z „Carmen" Bizeta i opery „Ksenia" Świerzyńskiego, a na zakończenie szczególną atrakcyą będą Pieśni kolendowe układu M. Świerzyńskiego, jak „A luli, a luli" na śpiew, wiolonczelę i fortepian, wykonana przez pp. Orzelskiego, Paszowskiego i Świerzyńskiego i „Piosnka pastuszka" oparta na motywie zakopiańskim. Bilety wstępu po 2 K, 1 K i 50 hal. nabywać można w księgarni Krzyżanowskiego, w pierwsze święto i rano przed koncertem w kasie Kina Wanda.

Od Administracyi.

Wobec olbrzymiego podrożenia wszystkich materyałów drukarskich stało się koniecznem podniesienie ceny abonamentowej „Głosu Narodu". Prenumerata wynosić będzie od 1 stycznia 1916 r.:

W Krakowie bez odnoszenia:
miesięcznie 2 K 50 h — kwartalnie 7 K 50 h — rocznie 30 K.

Z odnoszeniem:
miesięcznie 3 K 10 h — kwartalnie 9 K 30 h — rocznie 37 K.

Na prowincyę z jednorazową przesyłką pocztową:
miesięcznie 3 K 20 h — kwartalnie 9 K 60 h — rocznie 38 K.

Na prowincyę z dwukrotną wysyłką pocztową:
miesięcznie 3 K 90 h — 11 K 70 h — rocznie 46 K.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony, Krzyże,
Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę
w wielkim wyborze
o cenach dawnych.

Najnowsze wydawnictwa!!!

KSIĘGARNI
G. GEBETHNERA i SP.
w Krakowie.

Bohowityn. **Dzieje mężatek.** Powieść . . . . K. 4·60
Boy. **Słówka.** Wydanie nowe pomnożone . . . „ 4·—
Chłędowski Kazimierz. **Rokoko we Włoszech.** Ludzie. — Literatura. — Sztuka. . . . . . . „ 22·—
Daniłowski Gustaw. **Epilog.** Zelma. — Rien ne va plus. — Policzek. — Luźne kartki. — Barykada (z Leona Frapié). . . . . „ 4·—
Daniłowski Gustaw, **Fragmenty.** (Zabronione w Rosyi. . . . . „ 3·—
Ejsmond Julian. **Antologia bajki polskiej.** . . „ 4·—
Gliński Kazimierz. **Mąż krwawy.** Powieść historyczna z czasów Kazimierza Wielkiego. . . . „ 4·20
Gruszecki Artur. **Wróżby wojenne** pana Radcy. Powieść współczesna. . . . . „ 3·—
Hoesik Ferdynand. **Niedole małżeńskie.** . . . „ 3·60
Konar Alfred. **Jesień.** Powieść. Wydanie drugie . „ 4·—
Konopnicka Marya. **Poezye.** Wydanie zupełne, krytyczne. Opracował Jan Czubek. Słowo wstępne Henryka Sienkiewicza. — 8 tomów. Cena za całość . . . . „ 40·—
Perzyński Włodzimierz. **Idylle wojenne i pokojowe troski.** . . . . „ 4·20
Perzyński Włodzimierz. **Złoty interes.** Powieść . „ 5·60
Polska i Litwa w dziejowym stosunku. Treść: Wł. Abraham: Polska a chrzest Litwy. X. J. Fijałek: Kościół rzymsko-katolicki na Litwie. — Uchrześcijanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu po koniec Rzeczypospolitej. — J. Rozwadowski: Mapa językowego obszaru litewskiego. — A. Brückner: Polacy a Litwini. Języki i literatura. — Wł. Semkowicz: Braterstwo szlachty polskiej z bojarstwem litewskiem w Unii horodelskiej 1413 roku. — S. Kutrzeba: Unia Polski z Litwą. . . . . „ 15·—
Popielówna S. **Opowieści kwiatowe** dla dzieweczynek. W ozdobnej oprawie. . . . . . . „ 3·—
Prus Bolesław. **Dziwni ludzie.** Nowele . . . . „ 4·—
Przybyszewski Stanisław. **Adam Drzazga.** Pow. „ 5·20
Rodziewiczówna Marya. **Barbara Tryźnianka.** Powieść. . . . . „ 4·60
Sarnecki Zygmunt. **Czwarta dusza.** Halucynacya. — Szklany domek. — Chamka. — Czy warto? — Nagroda konkursowa. . . . . . . „ 4·20
Sienkiewicz Henryk. **Wspomnienia sierżanta.** legii cudzoziemskiej. . . . . „ 2·80
Weyssenhoff Józef. **Puszcza.** Powieść. . . . „ 6·20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Jedynymi artykułami

których cena się nie zmieniła są: **Przetwory mleczne: „LAKTOL"**
mleko kwaśne Prof. Mleczníkowa. 1860
„YOGHURT" mleko bułgarskie — „KEFIR"
Mleczanki dla niemowląt. Stale z mleka od krów zdrowych wyrabiane.

„Laktol" Karmelicka 15.

JUŻ WYSZŁA Z DRUKU BROSZURA
Dra FRANCISZKA STEFCZYKA

„Upaństwowienie obrotu zbożem, mlewem i produktami strączkowymi"

wydana przez Krajowe Biuro Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek. Na 136 stronicach, w 3 częściach przedstawia: I. Kupno i rozdzielanie zboża oraz produktów mącznych. II. Wojenny Zakład dla obrotu zbożem i III. Rozporządzenia, dotyczące obrotu zbożem, mlewem i produktami strączkowymi (w dosłownem brzmieniu, po dzień 30 września 1915).

CENA 1 K. 50 h.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, główny skład w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie.

OSTATNIA NOWOŚĆ!

Wydawnictwa Księgarni I. Czerneckiego Kraków SZEWSKA 17.

Papiery listowe z reprodukcyami obrazów **Prof. Piotra Stachiewicza:**

Listy Pana Zagłoby Serya I i II. Zbiór wszystkich ilustracyj, wykonanych do powieści Henryka Sienkiewicza.

Alma Mater. Serya papierów listowych z ilustracyami o charakterze narodowym i patryotycznym

Papiery damskie. Serya papierów listowych z reprodukcyami przepięknych główek kobiecych.

Wielki wybór KART POCZTOWYCH z reprodukcyami prac najznakomitszych artystów polskich.

Nabywać można pojedynczo lub hurtownie: 2276

Księgarnia I. CZERNECKIEGO Kraków. Szewska 17.

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 **Kraków, ulica św. Anny** Nr. Telef. 394

poleca:

Wielki wybór kompotów i marmolady
Konserwy mięsne i jarzynowe,
Zdrowotne wino Vérmouth,
wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.
Szampany oryg. i krajowe
Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.
Łosoś wędzony
oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

WSZELKĄ

BIELIZNĘ

ubrania kobiece i dziecinne

wykonywa

„SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ"

pod zarządem Komitetu Pań.

Sprzedaż odbywa się stale w lokalu „Szwalni" plac Szczepański 7. i lokalu Ligi przemysłowej ul. Straszewskiego 28.

Wielki wybór taniej bielizny, ubrań dziecinnych, fartuszków itd.

ZAMÓWIENIA HURTOWNE ODWROTNIE

Ceny najniższe. Ceny najniższe.

Poszukujesz

oficyalisty, guwernera, ekonoma, leśnika, ogrodnika, organisty, nauczycielki i bony, stróża, stangreta, gospodyni, dobrej kucharki i zręcznej pokojówki spiesz z ogłoszeniem swych życzeń do „Głosu Narodu".

Buchalterka

pisząca na maszynie, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod B. Z. do Administracyi „Głosu Narodu."

Bibułek

do papierosów i tutek dostarcza szybko, także w większych ilościach fabryka bibułek do papierosów »Janina« T. A. Budapeszt IX., Ernautcza 26. 2158

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca

Przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach
po 51 kg.
Ryby morskie suszone, solone
w balach po 50 kg.
Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach
po 100 puszek.

Oferty na żądanie. 2075

Poszukuję posady

kasyera lub magazyniera

Posiadam odpowiednie kwalifikacye, oraz poważne polecenia.

Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu" pod Legitymacya Nr. 61955.
2182

Pamiątka niedoli ludu Polskiego 1914|1915

obraz kolorowy wielk. 48/33 cm. wydany nakładem Komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem, ofiarujemy po 40 fen. za egzemplarz. Odsprzedającym odpowiednio taniej. Za nadesłaniem 60 fen. wysyłamy odwrotnie franko. — Dla oszczędzenia kosztów przesyłki zaleca się większą ilość razem zamawiać. Czysty dochód na ulżenie nędzy bezdomnych i nieszczęśliwych Rodaków. 39
S. Bendlewicz i Sp. Pleszew (Pleschen). W. Ks. Poznańskie.

Wielki wybór Pierników miodowych i kruchych

Specyalność:

piernik litewski przekładany.

Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.

poleca:

Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1869

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego
Rok założenia 1848. Rok założenia 1848.
w Krakowie, ul. Karmelicka 66.
Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca

Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące. Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn., mahonie, magnolie, azalie, bzy białe i liliowe, tuje, świerkie srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róże kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor.	4·70
San Jago, Perłówka najlepsza	4.80
Caracas, Guatemala, Portorico	5.—
Jawa, Jamajka	5.05
Honduras, Mocca	5.10
Ceylon	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4½ kg., albo koleją niepołacono, z ocleniem za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru
i zastępstwo fabryk papieru
Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. **Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.**

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska
krawczyni
ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

PRYWATNE

KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

STANISŁAW BAR
kontrolor podatkowy z Niżankowic znajduje się jako jeniec cywilny w Taszkiencie — prosi rodzinę o listy pod adresem: Taszkient (Azya) Kruczykowskij preulok. Polski Komitet.

Ktoby miał jakiekolwiek bądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój

Antoni Siatka

żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina stołowe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w pasmie gór tokajsko-hegalajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:

Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50, Tokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.